

Pierwsze rezultaty demonstracje ruchu PEGIDA

29 grudnia 2014

Przedstawiamy pełny program ruchu PEGIDA, oskarżanego o rasizm i ksenofobię przez polityków, media głównego nurtu i lewicę.

1. PEGIDA jest ZA przyjmowaniem uchodźców z terenów objętych działaniami wojennymi oraz osób prześladowanych z powodów politycznych i religijnych. To jest nasz ludzki obowiązek!

2. PEGIDA jest ZA wpisaniem do konstytucji Republiki Federalnej Niemiec prawa do integracji oraz obowiązku integracji (w tej chwili jest w niej zapisane jedynie prawo do azylu).

3. PEGIDA jest ZA decentralizacją zakwaterowania uchodźców z obszarów wojennych i osób prześladowanych i przeciwko gromadzeniu ich w ośrodkach, w których często panują złe warunki!

4. PEGIDA jest ZA ustaleniem wspólnych europejskich kryteriów przyjmowania uchodźców i sprawiedliwym ich podziałem na wszystkie kraje członkowskie Unii Europejskiej. (Utworzenie centralnego rejestru uchodźców , który będzie rozdzielał ich na wszystkie kraje członkowskie Unii)

5. PEGIDA jest ZA obniżeniem liczby azylantów przypadającej na jednego pracownika opieki społecznej/urzędnika; w tej chwili jeden pracownik opiekuje się 200 osobami, co faktycznie oznacza brak opieki nad często mającymi za sobą traumatyczne przeżycia uciekinierami).

6. PEGIDA jest ZA wprowadzeniem procedur przyznawania azylu w oparciu o model holenderski lub szwajcarski, a do czasu wprowadzenia ich – za zwiększeniem środków dla BAMF (Bundesamt für Migration und Flüchtlinge – Federalny Urząd ds. Migracji i

Uchodźców), po to by znacznie skrócić czas rozpatrywania wniosków, a tym samym umożliwić szybszą integrację.

7. PEGIDA jest ZA zwiększeniem wydatków na policję i PRZECIWKO redukcji etatów w tej instytucji.

8. PEGIDA jest ZA pełnym wykorzystaniem i wdrażaniem już istniejącego prawodawstwa dotyczącego azylu i deportacji.

9. PEGIDA jest ZA polityką „zero tolerancji” dla popełniających przestępstwa azylantów i imigrantów.

10. PEGIDA opowiada się PRZECIWKO wrogiej kobietom, akceptującej przemoc politycznej ideologii, ale nie przeciwko mieszkającym tutaj, integrującym się muzułmanom.

11. PEGIDA jest ZA kształtowaniem polityki imigracyjnej według wzorców szwajcarskich, australijskich, kanadyjskich i południowoafrykańskich.

12. PEGIDA jest ZA prawem decydowania o własnej seksualności.

13. PEGIDA jest ZA utrzymaniem i ochroną naszej, ukształtowanej przez wzorce judeochrześcijańskie kultury zachodniej.

14. PEGIDA jest ZA wprowadzeniem procedur demokracji bezpośredniej (referendum) na wzór szwajcarski.

15. PEGIDA jest PRZECIWKO dostarczaniu broni zakazanym, antykonstytucyjnym organizacjom, np. PKK.

Są już pierwsze rezultaty demonstracji ruchu PEGIDA. Chrześcijańsko-demokratyczna CDU chce zbadać procedury przyznawania azylu. Komisja ekspertów powołana przez CDU przeprowadzi w tej sprawie krytyczne dochodzenie, zapewnił w sobotę sekretarz partii w Saksonii Michael Kretschmer. CDU podobnie jak PEGIDA uważa, że fundamentalne prawa do azylu nie powinny być zmieniane, ale można przyspieszyć proces sprawdzania aplikacji, co spowoduje, że ludzie bezpodstawnie

domagający się przyznania azylu będą szybciej opuszczać kraj. W piątek saksoński minister spraw wewnętrznych Ulbig Markus uznał Tunezję za kraj bezpieczny, wobec czego wnioski Tunezyjczyków z reguły będą uznawane za niezasadne. W ten sposób szybciej znajdzie się miejsce dla potrzebujących z takich regionów jak Syria czy Irak. Na wezwania PEGIDA do wyjaśnienia korzyści z imigracji obecny federalny minister finansów, a poprzednio minister spraw wewnętrznych Wolfgang Schäuble odpowiedział: „Nie bójcie się”, cytując anioła z historii o narodzeniu Jezusa. Porównał dzisiejszych imigrantów do niemieckich wypędzonych z okresu powojennego i do gastarbeiterów, którzy będą wspólnie budować niemiecką gospodarkę.

Niemiecki pisarz i polityk Juergen Todenhoefer, który pierwszy obserwował życie w Państwie Islamskim i ostrzegał przed nim Europę, dzisiaj ostrzega przed ruchem PEGIDA. W wywiadzie dla „Die Welt” Todenhoefer mówi: „W Państwie Islamskim byłem razem z wieloma niemieckimi dżihadystami. Cieszą się z PEGIDY i mają nadzieję, że z jej powodu pojawi się reakcja radykalnych muzułmanów. Eskalacja konfliktu da im nowych bojowników. PEGIDA gra więc w grę Państwa Islamskiego. Oczywiście nieświadomie”. Zanim ostatnio Todenhoefer wrócił, jak spóźniona Kasandra, ostrzegając Zachód przed islamskim radykalizmem, przez cały czas przedstawiał się jako oskarżyciel Zachodu – że tak naprawdę nie chce on demokracji w Syrii, że jest bardziej nacechowany obecnie przemocą, niż islam. Teraz odpowiedzialność za ewentualną radykalizację nastrojów przerzuca na PEGIDA. Dla Todenhoefera więc wyrażanie przez obywateli niepokoju z powodu radykalizacji muzułmanów jest samo w sobie zagrożeniem, które spowoduje jeszcze większą radykalizację, a więc wzmocnienie terrorystów. Szukając podobnych porównań, Ukraińcy, którzy chcą podążać w stronę państw zachodnich, jeszcze bardziej rozjuszą Rosję, która jeszcze mniej pozwoli im na zbliżenie z Zachodem, chociaż „tak naprawdę” nie miała takiego zamiaru. Polska, im bardziej próbowała utrzymać suwerenność, tym bardziej rozdrażniała

Hitlera, więc tak naprawdę odpowiedzialna jest za całą II wojnę światową. Inaczej demokracje zachodnie postąpiły w sprawie Czechosłowacji – postarały się nie rozdrażniać swoich wrogów. Nie chcę przez to powiedzieć, że obawy Todenhoefera są całkiem bezzasadne. Rzeczywiście, w obliczu narastającego konfliktu, postawy obu stron będą się radykalizować. Ale czy rzeczywiście lepszym wyjściem jest postawa wycofania i czekania, aż przeciwnik urośnie w siłę?

Klasa polityczna w Niemczech jest coraz bardziej przerażona rosnącą popularnością ruchu PEGIDA, organizującego demonstracje przeciwko radykalnym wyznawcom islamu. Z tej okazji wzywają chrześcijan do śpiewania muzułmańskiej piosenki, na znak sprzeciwu wobec rosnącej „islamofobii”. Prym w zwalczaniu przeciwników prawa szariatu wiedzie niemiecka lewica. Politycy socjaldemokracji i Zielonych wezwali tamtejszych chrześcijan do śpiewania muzułmańskich piosenek w trakcie religijnych uroczystości. Thomas Funk z SPD powiedział, że społeczności wyznawców islamu i chrześcijaństwa, potrzebują „zrozumienia, szacunku i tolerancji”. Głównym orędownikiem podobnych działań jest Omid Nouripour z Partii Zielonych. Polityk posiadający niemieckie obywatelstwo od 2002 roku, uważa, że w ramach sprzeciwu wobec demonstracji ruchu PEGIDA, chrześcijanie powinni śpiewać podczas nabożeństw islamskie pieśni, a w meczetach winny pojawić się chrześcijańskie kolędy. Co ciekawe, głos w sprawie zabrała też Centralna Rada Żydów w Niemczech. Jej przewodniczący, Josef Schuster, obawia się, że strach przed islamskim terroryzmem doprowadzi do oczerniania całej religii muzułmańskiej. Rada Kościoła Ewangelickiego w Niemczech przestrzega natomiast przed demonizacją ruchu PEGIDA. Jego zdaniem, należy rozmawiać z protestującymi i wysłuchać ich obaw, choć każdy dobry chrześcijanin powinien dbać, aby uchodźcy byli należycie traktowani. Wcześniej przeciwko antyśałaafickim demonstracjom wypowiedziała się chadecka kanclerz Angela Merkel. W ubiegłym tygodniu powiedziała ona, że w Niemczech nie ma miejsca na „propagandę i oszczerstwa”

względem wyznawców Mahometa.

Autorstwo: KV (akapity 1-16), Damian Pawlak (17), Jan Wójcik (18), red. A (19)

Na podstawie: facebook.com, faz.net, welt.de, spiegel.de

Źródła: [Euroislam](#), [Autonom](#)

Kompilacja 4 wiadomości na potrzeby „Wolnych Mediów”